

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Geisler (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Nowicki

SSO /del./ Małgorzata Goldbeck-Malesińska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **sp. z o.o. z siedzibą w O.**

przeciwko **1. Miastu P.**

2. (...) S.A. z siedzibą w M. (Hiszpania)

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego (...) **S.A. z siedzibą w M.**

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 lipca 2014 roku, sygn. akt: IX Gc 1090/13

postanawia:

1. oddalić zażalenie,

2. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawić orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie.

SSA M. Goldbeck-Malesińska SSA J. Geisler SSA J. Nowicki

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego (...) S.A. z siedzibą w M. o odrzucenie pozwu z powodu braku jurysdykcji krajowej.

Uzasadniając rozstrzygnięcie wskazał, że jego zdaniem sąd polski ma jurysdykcję w niniejszej sprawie w odniesieniu do roszczenia powoda skierowanego przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w M. na podstawie art. 6 pkt 1 Rozporządzenia Rady (...) z dnia 22 grudnia 2000 roku w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Sąd I instancji wyjaśnił, że pozwany ten był członkiem konsorcjum, realizującego roboty budowlane polegające na przebudowie ul. (...) na odcinku od skrzyżowania z ul. (...), do skrzyżowania z ul. (...) wraz z przebudową węzła komunikacyjnego Rondo (...) w P.. Powód wykonał określoną część prac, stanowiących jeden z elementów robót, będących przedmiotem w/w kontraktu głównego, na podstawie umowy podwykonawczej, zawartej z innym członkiem konsorcjum – spółką (...) S.A. Biorąc te okoliczności pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że (...) S.A., zawierając umowę

podwykonawczą z powodem, występowała jako członek konsorcjum i działała w jego imieniu. Wskazał także, że stosownie do treści art. 141 ustawy – Prawo zamówień publicznych, wszyscy członkowie konsorcjum odpowiadają solidarnie za zobowiązania wynikające z umowy podwykonawczej.

Sąd I instancji podkreślił także, że powyższe okoliczności zostały potwierdzone w sposób pośredni także przez fakt zawarcia przez spółkę (...) S.A. z siedzibą w M. z powodem ugody w dniu 12 grudnia 2013 roku, gdzie pozwany ad. 2 zobowiązał się uregulować powodowi część roszczeń i w której określono, że stroną umowy podwykonawczej z dnia 23 maja 2012 roku była spółka (...) S.A., działająca jako partner konsorcjum.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany (...) S.A. z siedzibą w M., zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez odrzucenie w stosunku do niego pozwu i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Złożył również wniosek o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 1099 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2.1 Rozporządzenia Rady WE (...) z dnia 22 grudnia 2000 roku w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych – poprzez odmowę odrzucenia pozwu pomimo braku jurysdykcji krajowej,
2. naruszenie art. 6 ust. 1 Rozporządzenia Rady WE nr (...) z dnia 22 grudnia 2000 roku w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych – poprzez błędne przyjęcie, że istnieje ścisła więź pomiędzy sprawami przeciwko Miastu P. oraz (...) S.A. z siedzibą w M. wynikająca z solidarności biernej tych podmiotów,
3. naruszenie art. 141 ustawy – Prawo zamówień publicznych – poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że za zobowiązania wynikające z umowy podwykonawczej zawartej przez jednego z członków konsorcjum odpowiadają solidarnie wszyscy członkowie konsorcjum wykonującego roboty budowlane w ramach zamówienia publicznego,
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia polegający na przyjęciu, że (...) S.A., zawierając umowę podwykonawczą z powodem, występowała jako członek konsorcjum i działała w jego imieniu.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w M. kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w M. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przepis art. 1099 k.p.c. określa skutki braku jurysdykcji krajowej sądów polskich dla postępowania jako kolejną (obok art. 199 i 379 k.p.c.) przesłankę odrzucenia pozwu i nieważności postępowania. Ze skutków określonych w tym przepisie wyprowadza się zarazem wniosek, iż jurysdykcja krajowa stanowi jedną z bezwzględnych przesłanek procesowych. Brak jurysdykcji krajowej wiąże się bądź z tym, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego lub umów międzynarodowych nie przyznają w pewnym zakresie sądom polskim kompetencji do rozpoznania sprawy (a same strony nie umówiły się o jurysdykcję sądów polskich), bądź z wyłączeniem jurysdykcji w drodze umowy zawartej na podstawie art. 1105 k.p.c. W zakresie zastosowania rozporządzeń Rady (WE), w szczególności rozporządzenia nr (...), brak jurysdykcji może wynikać również z ich postanowień. Brak jurysdykcji krajowej występuje więc wówczas, gdy nie istnieje żaden przepis prawa polskiego, prawa jednolitego lub prawa międzynarodowego, który przyznawałby jurysdykcję sądom polskim, a strony nie zawarły umowy prorogacyjnej lub też zawarcie takiej umowy w danej sprawie jest niedopuszczalne.

Branie przez sąd pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji oznacza, że sąd obowiązany jest działać w tym zakresie z własnej inicjatywy, niezależnie od ewentualnego zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji przez stronę bądź uczestnika postępowania, w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia.

W rozpoznawanej sprawie pozwany (...) S.A. z siedzibą w M., przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji polskiego sądu, wskazując, że ustalenie właściwości sądów winno zostać w sprawie dokonane z uwzględnieniem treści art. 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady WE nr (...) z dnia 22 grudnia 2000 roku w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 w/w Rozporządzenia wynika generalna zasada, według której osoba mająca miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium Państwa Członkowskiego może być pozywana - z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w Rozporządzeniu - jedynie przed sądy tego Państwa Członkowskiego. Ta zasada jurysdykcyjna miejsca zamieszkania pozwanego znajduje zastosowanie wszędzie tam, gdzie brak jest podstaw do wyznaczenia jurysdykcji w oparciu o inny łącznik. Zgodnie z pkt. 11 preambuły Rozporządzenia, powinna być stosowana zawsze, z wyjątkiem kilku dokładnie określonych przypadków, w których ze względu na przedmiot sporu uzasadniony jest inny łącznik (przepisy sekcji 2-7 rozdziału II Rozporządzenia). Stanowi ona zatem element prawa do sądu i ma charakter gwarancyjny. Jednakże w pkt. 12 preambuły Rozporządzenia wskazano, że jurysdykcja oparta na łączniku miejsca zamieszkania powinna zostać uzupełniona jurysdykcją opartą na innych łącznikach, które powinny zostać dopuszczone ze względu na ścisły związek pomiędzy sądem a sporem prawnym lub w interesie prawidłowego wymiaru sprawiedliwości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wszystkie wskazane wyżej zasady zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy w kwestionowanym rozstrzygnięciu.

Wbrew wywodom zażalenia Sąd I instancji prawidłowo ocenił istnienie jurysdykcji krajowej w oparciu o łącznik "ścisłości związania roszczeń", wynikający z art. 6 pkt 1) Rozporządzenia.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż przesłanki przewidziane w tym przepisie zostały spełnione, aczkolwiek błędne było stanowisko, jakoby pozwany (...) S.A. z siedzibą w M. ponosił solidarną odpowiedzialność względem powoda za zobowiązanie objęte pozwem na podstawie art. 141 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku - Prawo zamówień publicznych. Przepis ten przewiduje bowiem solidarną odpowiedzialność konsorcjantów wobec inwestora (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 roku, sygn. akt: III CSK 119/08, OSNC 2009/9/130). Oznacza to zatem, że niewykonanie przez jednego ze współwykonawców (konsorcjantów) umowy zawartej przez niego z podwykonawcą stanowi jednocześnie nienależyte wykonanie umowy zawartej z inwestorem i jako takie rodzi odpowiedzialność kontraktową. Szkoda wierzyciela (inwestora) polega w takiej sytuacji na wystąpieniu uszczerbku spowodowanego koniecznością spełnienia na rzecz podwykonawcy świadczenia, do którego spełnienia zobowiązany był wykonawca (art. 647¹ § 1 k.c.). Z powyższego nie można jednak wysnuć wniosku, że przepis ten określa solidarną odpowiedzialność konsorcjantów względem podwykonawcy.

Powyższe nie oznacza jednak, że pomiędzy współpozwanymi nie zachodzi solidarność bierna. Zgodnie z treścią art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Niespornym jest, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w M. zawarł z powodem ugodę sądową przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w (...), VIII Wydział Gospodarczy, sygn. akt: VIII GCo 433/13, na mocy której wypłacił mu kwotę 190.616,54 zł (k. 451, 442-449). Powyższe skutkowało ograniczeniem żądania pozwu przez powoda (k. 453¹-453²). Można na tej podstawie przyjąć, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w M. przynajmniej częściowo odpowiada za zobowiązanie objęte umową podwykonawczą nr (...), co uprawdopodobnia projekt ugody załączony do pisma z dnia 22 stycznia 2014 roku. Ocena materialnych i procesowych skutków tej ugody nie jest możliwa na obecnym etapie postępowania, gdyż oryginał ugody nie został złożony do akt sprawy. Nie można jednak pomijać faktu, że ugoda sądowa jest również czynnością prawną (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2010 roku, sygn. akt: V CSK 157/10, LEX nr 688708), zatem może ona być źródłem solidarnej odpowiedzialności za zobowiązanie.

Biorąc te okoliczności pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że pomiędzy sprawami obu pozwanych istnieje tak ścisła więź, że pożądanym jest ich łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie przez sąd polski w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń. Gdyby bowiem przyjąć – oczywiście w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - że pozwany (...) S.A. z siedzibą w M. przyjął na siebie solidarną odpowiedzialność za zawarcie umowy podwykonawczej z powodem, to zgłoszone roszczenie podlegać będzie ocenie w świetle art. 647¹ § 5 k.c., tj. solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę.

Rozstrzygnięcie sporu przez sąd polski wypełni także postulat, wynikający z treści pkt. 12 preambuły w/w Rozporządzenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w M. na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Z uwagi na treść art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie rozstrzygał o kosztach postępowania zażaleniowego.

SSA M. Goldbeck-Malesińska SSA J. Geisler SSA J. Nowicki